
"Piłsudski na łamach i w opiniach prasy polskiej 1918-1939", red. M. Jabłonowski, E. Kossewska, Warszawa 2005 : [recenzja]

Niepodległość i Pamięć 13/1 (22), 295-298

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piłsudski na łamach i w opiniach prasy polskiej 1918-1939,
red. M. Jabłonowski, E. Kossewska, Oficyna Wydawnicza
ASPRA-JR, Warszawa 2005, ss. 395.

W dniu 7 października 2005 roku Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego zorganizował konferencję naukową „Piłsudski na łamach i w opiniach prasy polskiej 1918-1939”. Jednocześnie ukazał się tom zawierający materiały przygotowane w związku z tym wydarzeniem. Składa się nań 11 tekstów traktujących o zagadnieniach, które mieszczą się w całości na obszarze zakreślonym tytułem publikacji, bądź o niego zahaczają. Ich autorami są historycy reprezentujący różne placówki (nie tylko uniwersyteckie) i ośrodki (Kraków, Lublin, Łódź, Warszawa, Wrocław).

Redaktorzy zdecydowali się generalnie na chronologiczny układ tekstów. Wyodrębniają się wyraźnie dwie ich grupy. Pierwszych pięć artykułów dotyczy dwudziestolecia międzywojennego, pięć ostatnich – zasadniczo – lat 1945-1989, swoistym łącznikiem pomiędzy nimi jest praca poświęcona okresowi II wojny światowej. Reprezentują one rozmaite typy publikacji. Dominują wśród nich teksty o charakterze monograficznym, których autorzy zajmują się bądź konkretnym środowiskiem, bądź krótszym wycinkiem czasu, ale są też artykuły syntetyczne, które zapewne w zamierzeniu pomysłodawców konferencji i towarzyszącego jej wydawnictwa miały wprowadzić czytelnika w tytułową problematykę i nakreślić jej tło. Książka ma przyczynić się do wypełnienia luki w historiografii dotyczącej postaci Piłsudskiego, której istotą jest marginalizowanie sprawy funkcjonowania wizerunku Marszałka, zwłaszcza na tle zainteresowań jego działalnością polityczną i wojskową.

Prezentowany zestaw otwiera tekst autorstwa Janusz Osicy „Piłsudski polemista i pisarz polityczny – na łamach prasy 1918-1935”, będący omówieniem najważniejszych pisarskich dokonań Piłsudskiego w Polsce Niepodległej. Dotknięta tu została także kwestia ówczesnego odbioru owych prac. Zakończenie stanowi refleksję nad wartością historyczną i literacką pisarskiego dorobku Piłsudskiego.

Waldemar Paruch zaprezentował tekst „Kreowanie legendy Józefa Piłsudskiego w Drugiej Rzeczypospolitej – wybrane aspekty”. Swoje interesujące refleksje poświęcił jedynie pozytywnemu wariantowi wizerunku Piłsudskiego. W kontekście tytułu omawianej publikacji istotne wydaje się twierdzenie W. Parucha, iż prasa nie odgrywała samodzielnej roli w dziele kształtowania legendy Marszałka będąc jednym z równorzędnych narzędzi, takich jak publicystyka polityczna oraz radio i film. Wydaje się, że do tego katalogu należałoby dodać oddziaływanie takich ogólnonarodowych instytucji jak szkoła i wojsko.

Artykuł „Publicystyka Narodowej Demokracji wobec Józefa Piłsudskiego w okresie międzywojennym” Urszuli Jakubowskiej nosi nieco mylący tytuł, będąc w rzeczywistości analizą stanowiska jakie wobec Piłsudskiego – czy nawet szerzej polityki z nim kojarzonej – zajęła w latach 1918-1920 „Gazeta Warszawska”, a więc czołowy organ

Narodowej Demokracji. Autorka mocno stawia tezę, że momenty, kiedy „Gazeta Warszawska” nie atakowała ostro Piłsudskiego były konsekwencją uznania dla roli Piłsudskiego istniejącego w tym środowisku, mimo oczywistych różnic pomiędzy Naczelnikiem i endecją. Można tu zaznaczyć, że wśród przyczyn tej okresowej wstrzeźliwości pewną rolę odgrywało poczucie słabości i – jak to określił w swym diariuszu prominentny działacz endecki Julian Zdanowski – brak gotowości własnego obozu do „wypełniania luki” po ewentualnym wyeliminowaniu Piłsudskim¹.

Monograficzny charakter ma tekst autorstwa Marka Jabłonowskiego i Elżbiety Kosewskiej „Piłsudski na łamach prasy byłych wojskowych (1926-1939)”. Po krótkim wprowadzeniu mającym na celu scharakteryzowanie grupy ówczesnych kombatanów i ich prasy autorzy zajęli się najważniejszymi elementami wizerunku Piłsudskiego jaki starały się kreować te tytuły, które reprezentowały organizacje sytuujące się po stronie obozu sanacyjnego. Przeprowadzona analiza wskazuje z jednej strony jak ważnym – sądząc ze skali rozbudowania wizerunku – elementem była dla tych środowisk postać byłego Naczelnego Wodza, z drugiej zaś sugeruje, że w środowisku tym niekiedy starano się nadawać kreowanemu obrazowi Marszałka partykularne – związane go tylko z bolączkami czy charakterem tej grupy – znamię.

Część książki poświęconą Dwudziestoleciu kończy tekst Jacka Piotrowskiego „Józef Piłsudski w prasie polskiej 1935-1939”. W artykule położony został nacisk na opis zmiany okoliczności, które towarzyszyły działalności prasy w ostatnich latach II RP, także w kontekście osoby Piłsudskiego. Zmiana owa zdaniem Jacka Piotrowskiego wyrazić miała się ograniczeniem – silnej do roku 1935 – dychotomii w postrzeganiu Piłsudskiego przez prasę. Efekt ten osiągnięto dzięki zaostreniu kontroli i środków represji wobec środowisk tradycyjnie Piłsudskiemu niechętnych, czego koronnymi przykładami są wspomniane przez autora: sprawa zawieszenia w 1935 roku „Gazety Warszawskiej” i pobicie Stanisława Cywińskiego. Nie negując tych konstatacji można nadmienić, że nie była to jednak przyczyna jedyna. Odchodzenie czołowych przedstawicieli „pokolenia niepokornych” w sposób naturalny powodowało być może, iż spory które ogniskowali – jakkolwiek dalej istotne – stawały się jednak odleglejsze dla kolejnych generacji.

Marek Gałęzowski w artykule „Postać marszałka Piłsudskiego w opiniach prasy konspiracyjnej w kraju w latach drugiej wojny światowej” dla prezentacji zebranego materiału przyjął klucz problemowy, a punktem odniesienia były powiązania organizacyjne i ideowe. Wskazał zasadnicze różnice w – najczęściej negatywnym – postrzeganiu Piłsudskiego, jakie istniały w obrębie sił politycznych sytuujących się zarówno w obrębie Polskiego Państwa Podziemnego jak i poza nim. Uznając konstatacje zasadniczej części tekstu trzeba jednak z dużą ostrożnością podchodzić do tezy, którą M. Gałęzowski przyjął za punkt wyjścia dla swoich rozważań. Jest nią twierdzenie o powszechnym żalu jaki miało odczuwać społeczeństwo w dniach żałoby po śmierci Piłsudskiego.

Kolejne dwa teksty poświęcone są – nie tylko prasowym – publikacjom, jakie pojawiły się na emigracji. Rafał Habielski w artykule „Historia czy polityka? Piłsudski na emigracji” skoncentrował się na enuncjacjach, jakie pojawiły się wśród uchodźstwa po zakończeniu II wojny światowej. Autor stwierdzając trudności warsztatowe związane z pojęciem „publicystyka” – a ta stanowić ma podstawę źródłową – nie traktuje czasopism jako jedynego miejsca jej emanacji. Stąd wzięcie pod uwagę także pozycji zwartych, w tym wspomnień a nawet beletrystyki, jak w przypadku Józefa Mackiewi-

1 Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Dział Rękopisów, sygn. 14023/II, Dziennik 1915-1935, T. III, s. 163.

cza. Egzemplifikacje przywołane przez autora potwierdzają, że jakkolwiek zmieniły się uwarunkowania opinii formułowanych na temat Piłsudskiego wśród uchodźstwa, to czerpano tam z argumentacji, której fundament stworzony został w Dwudziestoleciu. Bynajmniej nie zaniknęła też negatywna odmiana jego wizerunku. Janusz Cisek – były kierownik nowojorskiego Instytutu Józefa Piłsudskiego swój tekst pt. „Józef Piłsudski w prasie polonijnej USA po 1945 roku” potraktował jako okazję nie tyle może do refleksji nad wizerunkiem Piłsudskiego prezentowanym na łamach prasy polskiej za oceanem, ile prezentacji okoliczności i najważniejszych animatorów jego kształtowania (m.in. Ignacy Matuszewski, Wacław Jędrzejewicz).

Zasadnicza teza postawiona przez Wiesława Władykę w tekście „Z Drugą Rzeczpospolitą na plecach. Postać Józefa Piłsudskiego w prasie i propagandzie PRL do 1980 roku” zasygnalizowana została już w tytule. Autor uważa, że postrzeganie Piłsudskiego w publikacjach oficjalnych ukazujących się w kraju po wojnie było uzależnione od ocen jakim poddawano Dwudziestolecie. Konsekwencją uznania takiego punktu wyjścia jest przyjęcie konstrukcji chronologicznej i oparcie się na enuncjacjach, jakie pojawiały się przy okazji kolejnych, okrągłych rocznic odzyskania przez Polskę niepodległości. W efekcie mamy do czynienia także z analizą przemówień takich przedstawicieli elity partii komunistycznej jak Józef Cyrankiewicz czy Edward Gierek.

Małgorzata Żuławnik i Mariusz Żuławnik swój artykuł „Powrót na łamy. Józef Piłsudski w prasie oficjalnej i podziemnej w latach 1980-1989” poświęcili przede wszystkim swoistej „geografii prasowej” ówczesnych publikacji o Piłsudskim lub z nim związanych (np. cytatów i przedruków). Podstawą ustaleń były materiały zgromadzone w Ośrodku Karta. Autorzy dysponowali materiałem pochodzącym z niemal 300 tytułów. O ile w wypadku prasy drugoobiegowej korzystali z numerów prasy, to w wypadku tytułów wydawanych oficjalnie ograniczyli się do archiwum wycinków zgromadzonych przez Polską Agencję Prasową i niegdyś przekazanych Ośrodkowi. Takie ograniczenie podstawy źródłowej spowodowało – co autorzy sami przyznają – konieczność zatrzymania się przy analizie tej drugiej kategorii prasy na roku 1988.

Temat, którym zajął się Rafał Stobiecki w artykule „Józef Piłsudski w historiografii polskiej po 1945 roku” sytuuje się niejako obok zasadniczej problematyki podjętej w omawianym zbiorze tekstów, choć oczywiście z nią koresponduje. Zarówno prasa jak i historiografia nie były wszak wolne od emocji, kiedy traktowały o Komendancie. Objęcie obserwacją historiografii krajowej i emigracyjnej, a w odniesieniu do tej pierwszej także lat stalinizmu powoduje, że Rafał Stobiecki szczególnie mocno zaznacza dychotomizację kreowanego wizerunku Marszałka. Wiele miejsca poświęca książkom Stefana Arskiego, szczególnie zasłużonego w propagowaniu czarnej legendy Piłsudskiego. Dotyczy to zwłaszcza pozycji „My, pierwsza brygada”, która – jak konstatuje autor – do początku dekady lat siedemdziesiątych była jedyną większą pracą poświęconą Piłsudskiemu. Pewne spostrzeżenia na temat o historiografii emigracyjnej formułowane przez autora współgrają z konstatacjami Rafała Habielskiego.

Jeśli idzie o kwestie edytorskie należy podnieść fakt umieszczenia w książce kolorowych reprodukcji znanych międzywojennych karykatur Piłsudskiego autorstwa Zdzisława Czermańskiego. Jakkolwiek ton tych rysunków jest wobec Piłsudskiego zdecydowanie ciepły, to bez wątpienia ilustrują one zarówno pozytywną jak i negatywną stronę wizerunku Piłsudskiego, którego prasa była jednym z najważniejszych kreatorów.

Podsumowując, należy stwierdzić, że otrzymaliśmy zestaw studiów, które oświetlają fragmenty zagadnienia jakim był proces kształtowania wizerunku Piłsudskiego na prze-

strzeni siedemdziesięciu lat. Omówiona powyżej publikacja siłą rzeczy nie ma charakteru monografii wyczerpującej choćby zakreśloną tytułem tematykę. Jakkolwiek – co starano się zasignalizować – pewne refleksje autorów zamieszczonych prac mogą budzić dyskusje, to książka zapewne będzie ważną lekturą – a być może i inspiracją – dla podejmujących badania nad dziejami czy to mediów, czy to II Rzeczypospolitej.

LIST DO REDAKCJI*

SZANOWNY PAN DYREKTOR NACZELNY
ANDRZEJ STAWARZ
Muzeum Niepodległości,
„Niepodległość i Pamięć” 1997 r. Nr 7 zeszyt 1

Na stronie 167 został zamieszczony „Raport” Barbary Sadowskiej, na temat działalności, aresztowania i ujawniania grupy „Liceum” pisany przez Barbarę Sadowską 19 marca 1990.

W powyższej publikacji wkradły się niedokładności historyczne dotyczące mojej osoby – HALINY ZWINOGRODZKIEJ.

1) Przed aresztowaniem pracowałam w kancelarii Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, Dep. Więziennictwa Obozów – nie w więzieniu mokotowskim.

2) B. Sadowska podaje w „Raporcie”, że Ja zostałam skazana przed Jej aresztowaniem na karę śmierci. Ja byłam aresztowana 8 marca 1946 r. i rozprawę sądową miałam 23 sierpnia 1946. Wtedy to otrzymałam karę śmierci, która po dwóch miesiącach została zamieniona na dożywocie. B. Sadowska była aresztowana 13 marca 1946 r. i ujawniała w kwietniu 1946 r. Sąd „Liceum” odbył się w lipcu 1947 r.

3) B. Sadowska została zwolniona z więzienia 30 października 1953 po 7 i 1/2 latach. Ja zostałam zwolniona w lutym 1956 r. po 10 latach [a] nie w parę miesięcy po Niej jak mówi „Raport”.

4) „Nota od Wydawców” podaje, że w sprawie „Liceum” nie było wyroków śmierci – były 2 wyroki śmierci: jeden dla Haliny Zwinogrodzkiej, drugi dla Henryka Dziegielewskiego obydwu zamienione na dożywocie.

Uprzejmie proszę P. Redaktora o sprostowanie tych nieścisłości historycznych, które powinny być prawdziwe i dokładne. Jestem jeszcze żyjącym i oryginalnym świadkiem, a sprawa dotyczy mojej osoby,

z poważaniem H. Zwinogrodzka-Junak

* List (bez daty) został przekazany przez p. H. Zwinogrodzką-Junak do Muzeum Niepodległości jesienią 2005 r.